

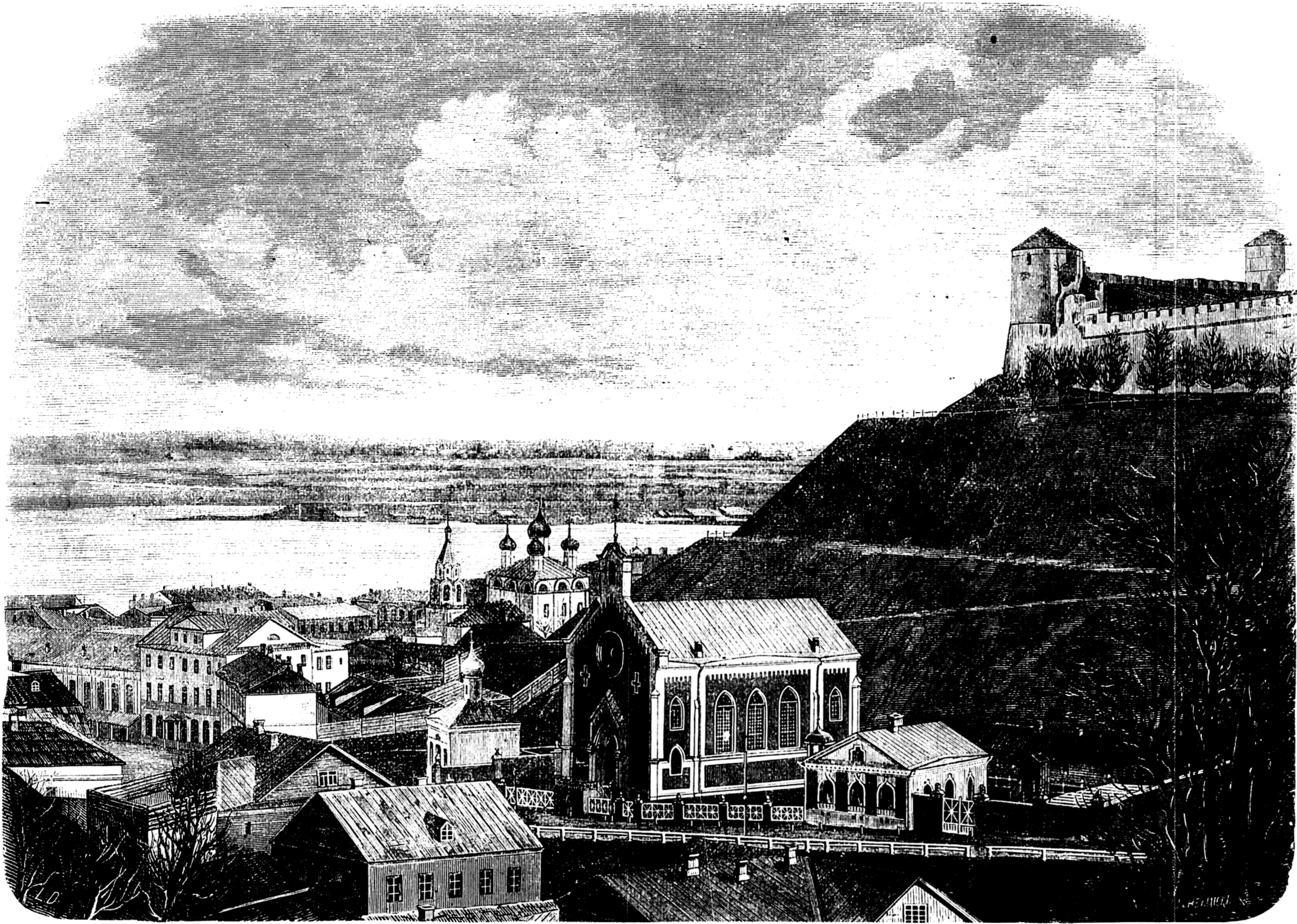
W gubernialnym mieście *Niżnyj Nowgorod*, zwanym *Niżnym* zwanym, leżącym przy ujściu rzeki Oki do Wolgi, znajduje się kościółek katolicki murowany, miniaturowy, z pięknym gankiem i frontonem, ozdobionym znakiem zbawienia, położony u stóp wyniosłej góry przy wąwozie, zwanym *Zieleńskim-zjazdem*, gdzie od rana do głębokiej nocy codziennie, a szczególnie w sierpniu podczas *makarińskiego* jarmarku, bezustannie rozlega się turkot powozów tamtędy przejeżdżających.

Świątynia ta, ładna i czysto utrzymana, ma organik, na ścianach wiele olejnych obrazów, oraz trzy rzeźbione ołtarze. W wielkim ołtarzu mieści się obraz Najsw. Panny, pod wezwaniem której ten kościół poświęcono; w pobocznych: po lewej ręce P. Jezusa w ogrójcu, po prawej zaś św. Wacława. Po jednej i drugiej stronie wielkiego ołtarza są dwie

liana Staniewskiego z d. 26 września 1863 r., którym dla większej pobożności wiernych i zbawienia dusz pozwala odprawiać mszę św., z wystawieniem Najsw. sakramentu, podług kościelnych przepisów w dniu oznaczone.

Obok kościoła postawiono ładny murowany dom dla proboszcza, a za nim inny drewniany, w którym zamieszkuje ksiądz wice-kurat i kościelna służba; nieco dalej wozownia i stajnia. Kościół i pomienione zabudowanie z frontu od ulicy oddzielone są drewnianą baryerą, podtrzymywaną murowanymi słupami, z boków otoczone murem, z czwartej zaś strony przytyka do nich wyniosła i stroma góra, murawą pokryta, na której widnieją mury starożytnego niżegorodzkiego zamku, zwanego *kremlem*.

Kościółek ten szczególnie w lecie słownie odbija od góry i ładny widok stanowi. Tuż po za kościelnym obmurowaniem w r. 1866 wystawiono kaplicę dla chrześcian prawosławnych. Nieco dalej wznoszą się nad domy wieże i kopuły cerkwi, za które-



Kościół katolicki w Niżnym Nowogrodzie.

zakrystye, z których drzwi prowadzą do prezbiterium, oddzielonego drewnianą balustradą od nawy kościoła. W zimie, podczas wielkich niżegorodzkich mrozów, kościół i zakrystye ogrzewa kilka żelaznych pieców. Jakos wesoło i miłutko w tej świątyni; jedno tylko razi oko: jakieś belki pod sufitem, nie stosownie przez architekta umieszczone.

Podług napisu łacińskiego, wyrytego na brązowej tabliczce przy kratkach zawieszonj, kościół ten wzniesiony został r. 1862, staraniem i kosztem Agapita Elarowa i innych wiernych. Szkoda że nie mamy szczegółów życia tego Elarowa, dobrodzieja i fundatora świątyni. Tyle tylko wiadomo, że był to Ormianin, prowadzący handel w Niżnym, człek szanowany, bogaty i chętny ku chwale Bożej. Obecnie syn jego jest syndykiem tego kościoła i stara się gorliwie o przyzwoite jego utrzymanie.

W zakrystyi, w ramach za szkłem, znajduje się nadany dla tej świątyni przywilej zarządzającego archidiecezyją biskupa-sufragana Józefa Maksymi-

mi widnieje Wolga.

Pierwszym proboszczem w Niżnym był ks. Szymon Budrewicz, który do czasu wzniesienia świątyni odprawiał nabożeństwo w kaplicy, urządzonej w domu prywatnym. Kiedy mianowicie w Niżnym zamieszkał, nie wiem. Za jego to czasów kościół ten został wzniesiony. Umarł d. 9 czerwca 1867 r., mając lat wieku 47, a kapłaństwa 23. W ostatnim roku życia przyjął sobie na pomocnika ks. Bronisława Orlickiego, który obecnie jest wice-kuratem i kapłanem przy wojennym gimnazjum, gdzie młodzi katolickiej wyklada lekcye religii. Po nim objął probostwo były profesor Akademii duchownej rzymsko-katolickiej w Petersburgu, ks. Aleksander Zabiello; lecz gdy ten wkrótce inne otrzymał przeznaczenie, na proboszcza przysłano z m. Pskowa ks. Ildefonsa Leszczyńskiego, który dotychczas na tej posadzie zostaje.

Ks. A. Szostakowski.